Nr. 19. Sobota, 24 Stycznia 1925. Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 176).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Obłudna gra.

Lwów, 23. stycznia.

Przepełniona sala obrad, przepełnione galerje publicznością, w lożach reprezentanci państw obcych.

Nowy gabinet Rzeszy wchodzi pod przewodem p. Luthera i zajmuje ławę rządową. Dr. Luther ma minę nieco zażenowaną. Pewność siebie natomiast wyziera z twarzy p. Schielego; masywnie rozsiadłszy się na swym fotelu wzrokiem wodzi po posłach, jak wódz po szeregach wojska. A obok minister rolnictwa p. Neuhaus, od serca druh Ludendorffa, a do niego niemal przytulony p. minister skarbu Schlieben, jeden z prekursorów nacjonalizmu i minister wojny gen. Gessler, który tyle pomysłowości okazał w tajnem organizowaniu przyszłego odwetu. Jako przyczepek — ministrowie fachowi, mężowie zresztą także wypróbowani w wierności dla ewangelji szowinizmu.

Powstaje dr. Luther i mówi. Słowa płyną z ust jego donośnie, gładko i potoczyście. To znaczy siła przekonania! Na krzesłach prawicy spokój, u lewicy lekkie szmery zdziwienia, uśmiechy niedowierzania, że to naprawdę słyszy się — na jawie, nie we śnie.

Dr. Luther mówi:

Rząd będzie szukał w parlamencie oparcia nie tylko wśród stronnictw, które reprezentowane są w gabinecie (p. Schiele kiwa nabożnie głową), ale również wśród wszystkich innych stronnictw, ożywionych duchem twórczości państwowej. (P. Neuhaus przybiera minę, jakby chciał podnieść rękę do przysięgi...). Podstawą prawną nowego rządu będzie konstytucja republikańska Rzeszy (p. Schlieben uśmiecha się z zadowolenia), a wszelkie próby jej obalenia przy użyciu siły lub innego sposobu będą ścigane surowo, jako zdrada stanu. (Gen. Gessler radośnie zaciera ręce...).

I tak rozlewa się wysoka fala swada p. Luthera, niosąc kwestię po kwestji z zakresu spraw wewnętrznych i polityki zagranicznej ku zapewnieniu, iż rząd nowy nie myśli ani na krok odstąpić od polityki rządu poprzedniego. Mimowoli ciśnie się na usta pytanie, dlaczego więc obalono Marxa, skoro Luther ma być w swych działaniach tylko jego odbiciem zwierciadłowem?

I słucha tego z zadowoleniem ta sama prawica, która tak zaciekle występowała przeciw Marxowi, a teraz tak entuzjastycznie przyjmuje zapewnienia dr. Luthera, że nic się nie zmieni ani w taktyce, ani w strategji poprzednich polemarchów Rzeszy.

Wygląda to na ściągnięcie sztandaru bojowego przez prawicę, na bicie się w piersi z pełnem skruchy: moja wina, moja wielka wina!

Taka jednakże niegodziwość jest w sceptycyźmie nie tylko zagranicy, lecz także u rodowitych demokratów niemieckich, że ani tamta, ni oni nie chcą brać na serio pompatycznej sceny przy wprowadzeniu nowego rządu w rajchstagu. I coś w tem naprawdę nie w porządku, coś nasuwa podejrzenie, jakoby deklaracja dr. Luthera obliczoną była tylko na zmylenie czujności. Wszak w tej samej niemal chwili z prasowej baszty nacjonalizmu niemieckiego, z „Deutsche Ztg." rozbrzmiewał program nowego rządu zgoła odmiennej treści. Tam mówi się o konieczności zniesienia przedewszystkiem trybunału państwowego dla obrony republiki: tam żąda się wywalczenia ewakuacji strefy kolońskiej z pomocą wojny celowej o jak najostrzejszym charakterze: tam wzywa się rząd, żeby nie ważył się podejmować żadnych świadczeń w myśl planu Davesa póty, póki całego przestworza Ruhry nie opuszczą wojska koalicji, a przedtem jeszcze, póki nie będzie zniesiona kontrola wojskowa, póki koalicja nie odstąpi zwłaszcza od ostatnich swych żądań w kwestji militarnej.

Z wywodami dr. Luthera program ten jakoś się nie pokrywa, prawica nie słuchając nowego szefa rządu, swego rządu, miała chyba pełne uszy programu „Deutsche Ztg.". Temu, prawdziwie „narodowemu" programowi należały się jej oklaski, a nie przysposobionemu na eksport teoretyzmowi premjera.

Dyskusja też, która wywiązała się nad exposé dr. Luthera, poszła odrazu po linji ostrych rozdźwięków. Między innymi socjalista Bretscheid miał tę odwagę, że w twarz cisnął Luthrowi zarzutem obłudy. Mówiąc o strefie kolońskiej, oświadczył, że jest w posiadaniu materjałów dowodzących, iż akademicy niemieccy odbywają regularne ćwiczenia wojskowe pod kierownictwem rajchswehry. Tak samo wytknięcia międzynarodowej komisji militarnej opierają się tylko na prawdzie.

Łatwo pojąć, jakiem oburzeniem odpowiedziała na to prawica. Niemniej jednak rewelacjami Bretscheida obłuda dr. Luthera została tak przygwożdżona, że nic już faktu tego nie zdoła zmienić.

Zagranica też odpowiednio ustosunkowała się do nowego gabinetu. W nic rozwiały się piękne sny Mac Donalda i Herriota o demokratyzacji Niemiec i zapewnieniu pokoju światowego na tej podstawie. Powołanie gabinetu Luthera przekonało sojuszników z czasów wojny, że trzeba wyzbyć się doktryn, a realnymi środkami ubezpieczyć siebie i świat przed drapieżnością Niemiec.

Układ rosyjsko-japoński.

PRASA SOWIECKA GŁOSI TRIUMF KARACHANA. — UWAŻA UMOWĘ ZA ATUT PIERWSZORZĘDNEGO ZNACZENIA. — ZASZACHOWANIE ANGLJI NA TERENIE AZJATYCKIM. — JAPONJA NIE UZNA PRZYŁĄCZENIA BESSARABJI DO RUMUNJI.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 23. stycznia. Z Moskwy donoszą: Wiadomość o pomyślnem sfinalizowaniu rokowań sowiecko-japońskich, uwieńczonych zawarciem układu polityczno-gospodarczego, wywołała w dyplomatycznych kołach sowieckich wielkie zadowolenie, **oraz uważana jest jako zdarzenie o doniosłem znaczeniu międzynarodowem.** Znaczenie to ma polegać na tem, iż dzięki porozumieniu z Japonją oraz poprzednio zawartemu sojuszowi z Chinami, **Rosja znów miała uzyskać swe przedwojenne mocarstwowe stanowisko na Dalekim Wschodzie,** stając się czynnikiem bardzo wpływowym, a w pewnych wypadkach nawet decydującym, przedewszystkiem w kwestjach azjatyckich.

Osobliwość opracowanego układu polega na tem, że nie jest on w stanie później, w okresie realizacji, spowodować jakichkolwiek komplikacyj, lub też nieporozumień na tle odmiennej interpretacji poszczególnych punktów traktatu, gdyż usuwa w sposób stanowczy możliwość powstania podobnych nieporozumień. Mianowicie traktat bagatelizuje sprawę wszelkiego rodzaju pretensyj i długów obu układających się krajów. Rząd jap. doskonale zrozumiał realną wartość obietnic sowieckich zwykle udzielanych przez bolszewików w toku „zasadniczych" rokowań, co do uregulowania w przyszłości rozmaitych długów, spłaty odszkodowań i t. d. Mając przed sobą doświadczenie Anglji i Francji, rząd japoński chętnie zrezygnował z zasady natychmiastowego pokrycia wszelkiego rodzaju finansowych pretensyj wobec Sowietów, uzyskując natomiast jako rekompensatę **obfite koncesje gospodarcze w północnej części Sachalinu oraz znaczne ustępstwa w kwestji podziału strefy wpływów w północno-wschodniej Azji. Osiągnięto również ściste porozumienie co do głównych wytycznych wspólnej polityki sowiecko-japońskiej na terytorjum chińskiem.** Rosja uważa zawarty układ jako doniosły atut w swych rękach **wobec Anglji, a zwłaszcza Stanów Ziednocz.** Od chwili obecnej — twierdzi prasa sowiecka — wielkie mocarstwa europejskie tracą swe monopolowe stanowisko na Dalekim Wschodzie, a powodzenie ich planów imperjalistycznych zostanie całkowicie uzależnione od wspólnej linji Japonji, Chin i Sowietów. Japonja zaś **będzie mogła wykorzystać wpływy rosyjskie w jej ostrym zatargu ze Stanami Ziednoczonymi,** jedynem wielkiem państwem, które dotychczas tkwi na swem wrogiem stanowisku wobec Sowietów oraz równie nieprzychylnie usposobione jest względem Japonji.

Prasa sowiecka gorąco wita „największego dyplomatę współczesnego" Karachana (autora układów z Chinami i Japonją), który tak szczęśliwie potrafił urzeczywistnić koncepcje sowieckie na Dalekim Wschodzie, oraz udowodnić narodom azjatyckim, że jedynego prawdziwego obrońcę ich politycznej oraz ekonomicznej niezależności mają ludy te tylko w Sowietach (??), dalekich od wszelkich aspiracyj imperjalistycznych" (??).

Sowiety oczekują również, że w następstwie zaprzyjaźnienia się z Japonją **wzmocni się ich stanowisko w łonie Ligi Narodów i wogóle wśród sojuszników,** gdyż Japonja zawsze będzie korzystać ze swych wpływów w przychylnym dla jej nowego sojusznika (Rosji sow.) kierunku.

W pierwszym zaś rzędzie ma to doprowadzić **do odmowy ratyfikacji przez rząd japoński oraz inne rządy dawnego układu o przyłączeniu Bessarabji do Rumunji.**

Nadmienimy jeszcze, że w każdym razie porozumienie Sowietów z Japonją należy uważać jako wybitne zjawisko, **świadczące o odrodzeniu dawnych pan-azjatyckich tendencji rosyjskich z czasów carskich.**

POSEŁ POLSKI W WIEDNIU ZŁOŻYŁ LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE.

Wiedeń, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Poseł nadzw. i minister pełnom. Rzeczypospol. polskiej prof. Józef **Wierusz-Kowalski** wręczył dziś prezydentowi związku republ. austriackiej Hainischowi pismo uwierzytelniające, przyczem wygłosił przemówienie, na które p. prezydent Hainisch odpowiedział w tonie bardzo serdecznym.

KONFERENCJA 3 STRONNICTW LEWICOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Wczoraj odbyła się **konferencja przewodniczących klubu PPS., Wyzwolenia, NPR i Związku Chłopskiego.** Omawiano sprawę organizacji naczelnych władz wojskowych, ustosunkowanie się do wniosków gdańskich, wreszcie **kandydaturę p. Artura Śliwińskiego na min. oświaty.**

URZĘDNIK CYW. W M. S. WOJSK.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) „Kurjer Czerwony“ dowiaduje się, że gen. Dąbkowski, szef dep. technicznego Min. wojny ustąpił z tego stanowiska i przeszedł na kurs wyższych dowódców. W związku z tem **kierownictwo oddziału budownictwa wojskowego objął inż. ze Lwowa p. Weloński.** Nominacja urzędnika cywilnego na wysoki odpowiedzialny posterunek w M. S. W. wywołała zdziwienie w kołach wojskowych.

ZNOWU NAPAD NA POGRANICZE.

Warszawa, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Dnia 20. bm. pod Budzeradzem w powiecie Dubieńskim przeszła przez granicę na stronę **polską banda dywersyjna, która podpaliła zabudowania folwarku Świacień i zrabowała 4 konie.** Wszystkie zabudowania spłonęły. W pół godziny po napadzie przybyła na miejsce **policja, piechota i jazda**, lecz bandy już nie było. Usiłowała przejść na stronę sowiecką, została jednak odparta przez posterunki korpusu ochrony pogranicza. Banda uszła w lasy Nowomaliszek.

Pakt gwarancyjny francusko-niemiecki?

U ŁAD TEN NIE TYCZY POLSKI.

Paryż, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Berl. sprawozdawca „Petit Parisien“ donosi, że w pewnych kołach dyplomat. w Berlinie obiega pogłoska, **iż istnieje zamiar zaproponowania Francji wzajemnego paktu gwarancyjnego.** Aczkolwiek o treści takiego paktu nic jeszcze nie wiadomo, to jednak sądzi „Petit Parisien“, że byłby on taki, jak proponował gabinet Cuno, który, co prawda, **nie obejmował nienaruszalności granicy polsko-niemieckiej.**

Echa zatargu polsko-gdańskiego.

PISMO MAC DONNELLA DO LIGI NARODÓW. — STANOWISKO SOCJALISTÓW WOBEC POLSKI. — BROŃ I AMUNICJA DLA KOMUNISTÓW GDAŃSKICH — KONTROLA RUCHU GRANICZNEGO. — ZNIEWAŻENIE URZĘDNIKA POLSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Z Gdańska donoszą, że wedle krążących w tamt. sferach politycznych pogłosek, ma nadejść **tekst pisma Mac Donnella, wystosowanego do Ligi Narodów.** Tekst ten będzie opublikowany w prasie.

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Z Gdańska donoszą, że w czasie narad budżetowych w sejmie gdańskim poseł soc. **Giehla** oświadczył, że **w momencie krytycznym zatargu polsko-gdańskiego** na skutek interwencji jego partji **zostały ogłoszone plakaty** z wezwaniem ludności do spokoju. Poseł socjalistyczny **przypisuje swemu stronnictwu opanowanie sytuacji w Gdańsku.** Poseł stwierdził, że **wyzywająca pozycja Senatu gdańskiego** wobec Polski **wpłynęła na zaostrzenie sytuacji** oraz, że Senat od 5 lat **prowadzi politykę prowokacyjną dzięki wiceprzewodniczącemu Senatu Ziemowi.**

Ryga, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Zast. Generalnego. sekr. Ligi Narodów **Avenel**, który dwa dni spędził w Rydze, **odjechał dziś do Gdańska.**

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Donoszą tu z Gdańska, że w związku **z manifestacjami komunistycznemi**, które odbyły się w Gdańsku przy udziale kilkuset robotników i bezrobotnych, oraz wielu **emigrantów rosyjskich żydów** z Gdańska, krąży wiadomość, że statek bolszewicki „Sowjet“, który zawinął w ub. tygodniu do Gdańska pod flagą czerwoną, **wysadził na łodziach w pobliżu portu wielki ładunek amunicji i broni, przeznaczonej dla komunistów gdańskich.** Ponadto przywieziono bardzo wiele druków agitacyjnych w języku polskim i niemieckim.

Gdańsk, 22. stycznia. (Tel. G. L.) „Danzig. Neueste Nachr.“, któryin odebrano debit na Polskę, ma wydać w tych dniach nowe pismo pt. „Danziger Kurier“. Będzie to właściwie wydanie tego samego pisma na Polskę.

Warszawa, 23 stycznia. (Z.) Wczoraj wyjechała z polecenia Min. spraw wew. Ratajskiego specjalna komisja do Tczewa celem zaznajomienia się z obecnie prowadzoną kontrolą ruchu granicznego z Gdańskiem.

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Z Gdańska donoszą dzisiaj, że podczas konwojowania polskiego wagonu pocztowego z Kolmu do Tczewa, jeden z urzędników pocztowych przeszedł z powodu przepełnienia tego wagonu do przedziału 4 kl. wagonu sąsiedniego, w którym znajdowało się kilku robotników niemieckich z Gdańska. Robotnicy **widząc mundur urzędnika polskiego, zaczęli go naprzód łżyć słownie, a następnie dopuścili się czynnej zniewagi.** Robotnik polski, który jechał w tym samym przedziale, **pociągnął za hamulec bezpieczeństwa i zatrzymał pociąg. Napastnicy zbiegli. Napadu dokonano w pobliżu Gdańska.**

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W BELWEDERZE.

Warszawa, 23. stycznia. (Tel. G. L.). Wczoraj w Belwederze P. Prezydent Rzeczypospolitej **odbył naradę z Marszałkiem Piłsudskim w sprawie nadania orderu Virtuti Militari IV. klasy.**

STOSUNEK P. P. S. DO MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) **Socjaliści w stosunku do marsz. Piłsudskiego ogłosili komunikat tej treści:** Komisja parlamentarna ZPPS. wysłuchała sprawozdania tow. Barlickiego o zmianach, które marsz. Piłsudski uznaje za pożądane lub konieczne w projekcie naczelnych **władzach** wojskowych. **Komisja zgodziła się na przeważną część tych uwag marsz. Piłsudskiego i poleciła członkom komisji wojskowej opracować odpowiednie formuły.**

Warszawa, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Premier Grabski przyjął prezesa klubu PPS., który zaznajomił premjera ze stanowiskiem klubu w sprawach aktualnych, **a w szczególności ze sprawą projektu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.**

ANGIELSKA POŻYCZKA DLA RUMUNJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Z Londynu donoszą, że przybyła tam delegacja rumuńska, tj. Bratianu, Constantinescu i Olomucu w sprawie rokowań o pożyczkę angielską w sumie 30—40 milj. funtów szterl.

110 NOWYCH WOZÓW TRAMWAJOWYCH W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że zarząd miejskich tramwajów w Warszawie zamówił 110 wozów. — Zamówienia otrzymały fabryki krajowe, w tem dosyć znaczne sanocka fabryka wagonów w Małopolsce.

Feljeton „Gazety Lwow.“ z d. 24. I. 1925

THEOPHILE GAUTIER. 37)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

Spróbował otworzyć teczkę. — Pchnięta przypadkiem, sprężynka odskoczyła sama i hrabia wyjął najprzód z skórzanych jej przegródek kilka ćwiartek papieru, drobnem, ścieśnionem pismem zapełnionych — następnie duży arkusz welinu, na który ręka niewprawna, lecz zdolna, pamięcią serca wiedziona, rzuciła portret hrabiny Heleny Łabińskiej, tak wierny i podobny, iż trudno było nie poznać w nim od pierwszego spojrzenia oryginału.

Hrabia stanął jak wryty. Pierwszy moment zdumienia ustąpił po chwili pod naporem bezpamiętnej, dzikiej, szalonej zazdrości... W jaki sposób znalazł się portret hrabiny w skrytce portfelu nieznanego mu człowieka?.. Skąd go ten mógł dostać, kto go rysował, kto mu go dał?... Czyżby ta jego świętość, ta uwielbieniem nieziemskiem czczona w sercu jego Helena zstąpiła z miłości jego wyżyn niebiańskich na padół pospolitej, banalnej intrygi?.. Jakim dopustem piekielnej ironji on — wierny wyznawca kryształowej czystości swej żony, zaklęty jest dziś — oto — w nikczemny kształt jej kochanka?...

Mężem jej był — dozgonnie poślubionym towarzyszem, będzie — li teraz gachem, ca ją w tajniki Cytery prowadzi?... Metamorfoza szatańska, splot demonicznych iście powikłań — obłędne pomięszanie osób i sytuacji!...

Wrzało w nim wszystko — przewalało mu się pod czaszką kłębowisko podejrzeń szalonych; czuł że mu z pod kontroli myśl własna się wymyka — zdał sobie jednak sprawę, że musi zdobyć się na wysiłek — opanować się, powstrzymać — inaczej prysnie, załamie się, rozpadnie w nim wszystko!

Nie zwracając uwagi na oznajmienie Jana, że śniadanie gotowe, cały drżący rozterką walących się zewsząd zrębów tego, co mu dotąd treścią było życia, ręką — jak w febrze — trzęsącą rozsuwał dalej przedziały portfelu.

Natrafił na dalszy ciąg ćwiartek, które złożone razem, utworzyły rodzaj dziennika: autor widocznie urywał przez czas jakiś te swoje zapiski, to znowu do nich powracał — a oto niektóre ustępy dziennika, chłonione przez hrabiego z namiętną żądzą wiedzenia, choćby mu ono śmiertelny zadać miało cios.

— Nigdy mię ona nie pokocha, nigdy! Nie ma co łudzić się. Czytam w jej oczach wyrok tak okrutny, że okrutniejszy chyba nie widniał na bramach Dantejskiej Citta'dolente: „Lasciate ogni speranza“... Czemże przed Tobą zgrzeszyłem o Panie, że mię za życia skazałeś na mękę potępienia?... Jutro — i za rok — i zawsze będzie to samo. Choćby się ciała niebieskie w orbicie dróg swoich wplatały, chociażby szlaki gwiazd zbłąkały się w eterach, nic, nic w mych losach nie ulegnie zmianie. Jedno jej słowo — a w gruzach legły marzeń moich roje — jeden jej gest — i oto Chimerze moich snów skrzydła opadły — złamane. Wszystko na tę jedyną kartę postawiwszy, przegrałem — na zawsze!

— Nieszczęsny! Wiem przecie, że raj przedenmą zawarty — a padam, szalony, u progu jego bram, choć wiem, że się one dla mnie nie otworzą. Rozsadzić — bym je rad, a stać mię na szloch tylko, na łzy, co płyną boleśnie a cicho, jakby me oczy wód żywych źródłem były. Brak mi odwagi, by wstać i odejść stąd, energji brak, żeby zapuścić się w bezmiary pustki mej, lub wtargnąć w zgiełkliwy Babylon życia, co wre dokoła mnie..

(C. d. n.)

MIN. SKRZYŃSKI O KONFERENCJI W HELSINGFORSIE.

Warszawa, 22. stycznia. (Tel. G. L.) **Na jutrzejszem posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych min. Skrzyński omówi wyniki konferencji państw bałtyckich i Polski** w Helsingforsie, oraz sprawę zatargu polsko-gdańskiego.

POSEŁ ZALESKI PODSEKRETARZEM STANU W M. S. Z.?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) W związku z zamiarem utworzenia stałego podsekretarjatu stanu w min. spraw zagran., dowiadujemy się, że największe szanse na to stanowisko ma obecnie poseł polski w Rzymie August **Zaleski**.

GEN. KOM. STRASSBURGER W WARSZAWIE

Warszawa, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Generalny Komisarz Rzpltej w Gdańsku p. **Strassburger** przybyły dziś został przez premjera Grabskiego i ministra spraw zagranicznych **Skrzyńskiego**.

ODBUDOWA KRESÓW WSCHODNICH.

Warszawa, 22. stycznia. (Tel. G. L.). Pod przewodnictwem Ministra Thugutta odbyła się dziś w prezydjum Rady ministrów **konferencja w sprawie odbudowy kresów wsch.** W obradach brał udział wiceminister Smulski.

ZJAZD POSŁÓW POLSKICH NA BAŁKANIE.

Warszawa, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Do Warszawy zwołany został zjazd posłów polskich w państwach bałkańskich.

MASOWA EMIGRACJA ŻYDÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) W Warszawie władze stwierdziły, że odbywa się **duży ruch emigracyjny do Palestyny i na Zachód Europy. Pociągi międzynarodowe wywożą z Warszawy bogatych kupców żydowskich**, którzy likwidują swoje przedsiębiorstwa i udają się do Belgji, Francji lub Palestyny. To samo zjawisko zaobserwowano w Łodzi. Przyczyną tego jest panujący zastój w przemyśle i handlu.

Z komisyi sejmowych.

REFERAT O ORGANIZACJI NAJWYŻSZYCH WŁADZ WOJSKOWYCH. — PRAGMATYKA NAUCZYCIELSKA. — PROJEKT USTAWY O KONSOLIDACJI DŁUGÓW POLSKICH W AMERYCE. — NADUŻYCIA PODATKOWE NA G. ŚLĄSKU. — USTAWA KWATERUNKOWA

Warszawa 23 stycznia. (Tel. G. L.) W komisji wojskowej poseł St. Dąbrowski zakończył swój referat o organizacji najwyższych władz wojskowych. Referent opierając się na doświadczeniach i skutkach, jakie nasunęła wielka wojna, przedstawił plan organizacji najwyższych władz wojskowych. Rząd wyłonił organ specjalny, czuwający nad przygotowaniem obrony narodowej we wszystkich dziedzinach życia. Jest to Rada Obrony Państwa. Organem wykonawczym Rady Obrony Państwa jest sekretarjat generalny, wzgl. cała Rada Obrony Państwa. We wszystkich Ministerstwach i organach rządowych istnieją organizacje zapoczątkowane, których zadaniem jest objąć odpowiednie dziedziny życia w razie wybuchu wojny.

Komunikują się one z generalnym sekretarjatem Rady obrony państwa. Ministrowi wojny podlega z jednej strony szef sztabu generalnego, z drugiej generalny inspektor armji, przyszły wódz naczelny. Zadaniem tego ostatniego jest zespół pracy z szefem sztabu generalnego i Radą obrony Państwa przygotowania operacji wojskowych prowadzonej wojny. Referent zakończył wezwaniem, aby komisja rozpatrywała sprawę organizacji najwyższych władz wojskowych z oderwaniem od wszelkich momentów personalnych, powodując się jedynie dobrem Państwa.

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Na posiedzeniu **komisji oświatowej Sejmu rozpatrywano** w dalszym ciągu **pragmatykę nauczycielską**. — Przyjęto art. 10. proponowanej ustawy z poprawkami. Ustalono, że **nauczyciel jest stały od chwili, gdy 1) ma dwa lata nieprzerwanej pracy nauczycielskiej, 2) posiada przepisane dla ustawy kwalifikacje zawodowe i naukowe, 3) podczas służby dotychczasowej wykazał się zadowalniającą pracą nauczycielską.** Dla ustalenia uznaną jest praca w szkołach państwowych publicznych i prywatnych, mających prawo szkoły państwowej, jeżeli wymiar pracy w tych szkołach wynosi 14 godzin lekcji tygodniowo. W ciągu 3 miesięcy od dnia ustalenia, nauczyciel winien otrzymać odpowiedni dekret.

Na posiedzeniu kom. budżetowej przyjęto projekt ustawy o konsolidacji długów polskich w Ameryce. Jutro na plenum Sejmu projekt ten referować będzie p. Zdziechowski. Po zakończeniu posiedzenia odbyły się narady przedstawicieli klubów, będących członkami komisji celem zastanowienia się nad sposobem możliwie szybkiego uchwalenia budżtu. Upoważniono p. Zdziechowskiego, Gruszkę, oraz Diamanda do porozumienia się z p. Grabskim w tej sprawie.

Komisja skarbowa w sprawie nadużyć podatkowych na G. Śląsku wybrała **podkomisję** z 5 posłów, której powierzono rozpatrzenie tej sprawy. Następnie przyjęto art. 1. noweli do ustawy o monopolu spirytusowym, który postanawia, że osobom, które wskutek wprowadzenia monopolu spirytusowego utraciły pracę, należy się odszkodowanie 6-miesięczne, o ile pobory ich nie przekraczały 500 zł.

Podkomisja senacka dla ustawy kwaterunkowej wykreśliła karę pozbawienia wolności. Wojskowy za zakłócenie spokoju w mieszkaniu zakwaterowanem, odpowiada karnie po myśli ustaw wojskowych. Odwołanie się od orzeczenia władz admin. do sądu wstrzymuje wykonanie orzeczenia. Skreślono postanowienie o korzystaniu z kuchni kwaterodawcy.

AUDJENCJE U PREZYDENTA RZPLTEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Dzisiaj przyjął Prezydent Rzpltej Prezesa Izby kontroli państwa Żarnowskiego, Prezes. Min. Sokala.

ŻĄDANIA BEZROBOTNYCH W ŁODZI.

Łódź, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Po przyznaniu wyrokiem arbitrażu 10% podwyżki robotnikom przemysłu włókienniczego, bezrobotni zażądali podniesienia skali zapomóg również o 10%.

SKŁADY BRONI W CHŁOPSKICH CHATACH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia. (Z.) Komenda policji na powiat chełmski otrzymała doniesienie, że w okolicy Czerniejowa mieszkańcy **ukrywają nielegalnie broń i amunicję**, a przywóz odbywa się **podziemnemi kanałami**. Policja w wielu chatach wykryła faktycznie **składy broni i amunicji**.

NOCNY LOT AEROPLANÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) **Wczoraj wieczorem odbyły się ćwiczenia na lotnisku** z udziałem 4 wielkich reflektorów. Lot nastąpił w chwili największej mgły nad miastem. Maszyny oświetlone ze wszystkich stron reflektorami szybowały 15 minut. Jest to duży sukces naszego lotnictwa.

PODATEK NA KAWALERÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z.) Na posiedzeniu Rady miejskiej będzie omawiane jutro sprawa wprowadzenia podatku miejskiego od kawalerów.

TĘŻEC W OŁOMUŃCU.

Praga, 22. stycznia. (Tel. G. L.) W B. K. donosi, że w koszarach wojskowych wojsk lotniczych w Ołomuńcu szerzy się meningitis. Jedna osoba zmarła.

WIRTH W OPOZYCJI

Berlin, 22. stycznia. (Tel. G. L.) B. kanclerz Wirth oświadczył, że **zajmie wobec rządu obecnego stanowisko bezwzględnie opozycyjne.**

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

HISZPANIE ZAPĘDZILI SIĘ ZA DALEKO.

Tanger, 22. stycznia. (Tel. G. L.) W związku z oficjalnymi protestami w sprawie rzucenia bomb w strefie międzynarodowej przez aeroplan hiszpański rząd hiszpański wydał rozkaz ścisłego przestrzegania neutralności. **Jedna z ofiar wybuchu bomby żołnierz francuski zmarł wczoraj.** Śmierć ta wywołała w Tangerze silne wrażenie.

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 23. I. 1925.

Jubileusz Kazimierza Okornickiego.

(Teatr Wielki: „Pan Dyrektor", komedja w 3 aktach Bissona, odegrana 22 stycznia 1925 r.).

Lwów, 23. stycznia.

Widownia Teatru Wielkiego dawno nie oglądała takich tłumów i tak doborowej publiczności. Nie wpłynęła na to sztuka stara, wielu bywalcom teatralnym znana, trącąca już — mimo wszystkie zalety — myszką starości, ze zbytecznem gadulstwem w akcie pierwszym i uwagami na stronie w akcie drugim, lecz wyłącznie tylko osoba Jubilata.

Pana Kazimierza zna cały Lwów, kocha połowa jego mieszkańców, wzdycha doń... wolę o tem zamilczeć. Kochamy go za jego prawy charakter, brak zawodowej zawiści, zapał do sztuki i temperament, pracowitość i sumienność. Talent dał mu Bóg, wszystko więc razem złożyło się na sylwetkę człowieka i artysty bardzo sympatycznej i zniewalającą.

Roli nigdy nie zepsuł, nie odzucał drobnych „ogonów", nie dobijał się względów dyrektorów — a „przerobił" ich sporo — płaszczeniem się i plotkami. Pracował z zamiłowaniem, a praca ta zdobywała mu uznanie i sympatję.

Więc i wczorajsze święto tego dziecka lwowskiego było świętem nietylko Okornickiego i teatru lwowskiego, lecz momentem uroczystym i podniosłym prawdziwej sztuki i inteligencji polskiej miasta Lwowa.

Kochany pan Kazimierz ujrzał światło dzienne w naszem mieście przed laty 49, inni twierdzą, że w dwa lata później. Karjerę sceniczną rozpoczął w Krakowie za dyrekcji Pawlikowskiego. Wróżyło to dobrze o jego przyszłości. W Stanisławowie pracował pod kierunkiem dwu starych praktyków, co nie z jednego pieca chleb spożywali: Antoniewskiego i Wernera-Jaworskiego; w Poznaniu służył mu żywym przykładem młodzieńczego zapału Edmund Rygier; zawadziwszy znowu o Kraków, wyrusza niebawem na wędrówkę po Kongresówce i Rosji; w Wilnie dobywa publiczność za dyrekcji Młodziejowskiej; w r. 1910 wraca do rodzinnego miasta, by tu pracować jako artysta i reżyser lat szesnaście bez przerwy.

Ról jego wyliczać nie mamy zamiaru. Okornicki posiada ich w swoim repertuarze legion cały, mniejszych i większych. Pamiętamy je dobrze, wszak oklaskiwaliśmy grę jego zawsze tak gorąco. Żadnej postaci scenicznej Okornicki nie „położył", każdą opracował z drobiazgową sumiennością, wyposażając w szczegóły i szczególiki, polegające na trafnym zmyśle obserwacyjnym i na zdolności wmyślenia się w intencje autora. Co więcej, trafiały się typy papierowe, nierealne, trzeba więc było uzupełnić braki autora, tchnąć w nie życie, tę sztukę zaś posiadł Jubilat w wysokiej mierze.

Lat trzydzieści pracy wytężonej, podniebnych wzlotów i rozczarowań, szarpaniny nerwów — szmat to czasu olbrzymi, warto też w pewnym momencie życia rzucić okiem wstecz i uczynić rachunek sumienia.

Takim momentem w życiu Okornickiego był dzień wczorajszy. Jubileusz tego artysty w pełni sił nie był przejściem w dobrze zasłużony stan spoczynku, jeno zamknięciem jednego etapu, a rozpoczęciem drugiego. Przeszłości Jubilat wstydzić się nie potrzebuje, w dziejach teatru polskiego zajął miejsce zaszczytne. W przyszłość spoglądają jego wielbiciele pełni najpiękniejszych oroskopów: Okornicki ich nie zawiedzie!

Na wieczór jubileuszowy wybrał artysta Bissonowskiego „Pana Dyrektora", specjalnego amatora płci pięknej, jej czarów i wdzięków. Czy to przypadek tylko, czy wybór celowy? Zastanawiały się nad tem jasne i ciemne główki. Stworzył typ doskonały, grał dyskretnie i z humorem. A otoczenie Jubilata? Na pełne uznanie zasłużyli pp: Rygier, Orzechowski i Dębowicz, oraz panie Rowińska i Hańka. Do powodzenia całości przy-

† Józef Tomicki.

Lwów, 23. stycznia.

Z rozsłon. cnłonego Merann nadbiegła wieść żałobna.

Lwów stracił jednego z najzasłużeńszych i najwybitniejszych swych obywateli: na udar serca zmarł tam dyrektor miejskich zakładów elektrycznych, człowiek głębokiej wiedzy, niezwykłej wprost prawości, praktyk w swoim zawodzie pierwszorzędny.

Nie czcze to komunały, ale rzeczywista prawda. Ludzi typu Tomickiego tak bardzo nam potrzeba, tak nam ich brak.

Potomek starej rodziny szlacheckiej, co niejednego senatora posiadał wśród swoich antenatów, był człowiekiem liberalnym w każdym calu, idącym za zdrowym prądem czasu, przyjacielem rzesz robotniczych, którym służył przykładem obowiązkowości i pracowitości.

Wychowaniec szkół niemieckich, zwłaszcza politechniki w Karlsruhe, przesiąkł niemiecką systematycznością i skrupulatnością. Rysy te były u Zmarłego charakterystyczne, wytwarzały indywidualność, która odbijała od reszty otoczenia.

Pracował w swoim zawodzie w Niemczech, zdobywając powszechne uznanie. W r. 1894 pozyskał go Lwów i przekonał się niebawem, jak świetny uczynił wybór S. p. Tomicki rozbudował miejską kolej elektryczną, na przyszłość snuł plany szerokie, owiane serdecznem ukochaniem Lwowa, do rozkwitu którego przyczynić się pragnął tak gorąco.

Wykonaniu ich przed laty przeszkodził wybuch wojny światowej. Sprowadziła ona i w progi jego domu smutek, co żarł bezustannie, którego z serca wypchnąć nie była w możności nawet praca, posunięta do najwyższego stopnia napięcia: Na froncie włoskim padł lotnik, jedyny syn ś. p. Tomickiego; cios w serce ojca był nadto silny, przyspieszył też niezawodnie zgon jego w Meranie, dokąd Zmarły pospieszył z małżonką po nowych sił zasób.

Osieroconej wdowie towarzyszy ogólne, bardzo gorące współczucie.

— mre. —

---

czynili się sumiennie pp. Lochman, Zabielski i pani Lorczyńska.

Po drugim akcie odbyła się uroczystość jubileuszowa. U stropu widowni rozbłysnął wspaniały świecznik, na scenie stanął Jubilat w tłumie koleżanek i kolegów, publiczność powstała z miejsc, rozbrzmiały niemilknące długo, gorące oklaski. P. Okornicki odczuł biegnące ku jego osobie gorące spojrzenia i opuścił głowę. Zasługi Jubilata przedstawił i życzenia mu złożył dyrektor Czarnowski; sekretarz Schroeder odczytał pismo prezydjum miasta i komisji teatralnej, oraz inne depesze; p. Cyganik przemówił im. Związku artystów, gniazdo Lwów, p. Kostynowicz im. artystów plastyków, p. Jasiński wręczył Jubilatowi złoty pierścień, przedstawiciel pracowników technicznych — kwiaty.

Kwiatów i wieńców i cennych prezentów było sporo. P. Okornicki — głęboko wzruszony — zdobył się na podziękę krótką: „Bóg zapłać wam za wszystko".

Wystarczyła ona w zupełności. Wieczór wczorajszy pozostani na długo w pamięci jego uczestników.

MICHAŁ ROLLE.

Mała Ententa przeciw Francji?

O UTRZYMANIE AMBASADY FRANCUSKIEJ PRZY WATYKANIE.

Paryż, *22. stycznia.* (Tel. G. L.) Izba deputowanych kontynuowała dziś dyskusję nad budżetem minist. spraw zagr. Deputowany Soulier (Unja republ. demokr.) zwrócił się do Herriota z zapytaniem, **czy prawdą jest, że państwa Małej Ententy uczyniły u rządu francuskiego démarché domagając się utrzymania ambasady francuskiej przy Watykanie. Gdyby bowiem ambasada ta** została zniesiona, małe państwa byłyby zmuszone komunikować się z Watykanem za pośrednictwem ambasady niemieckiej. Na zapytanie to Herriot odpowiedział przecząco, dodając, że w Pradze odbył się kongres katolicki, na którym wystąpiono z ostrymi atakami przeciwko Francji. — Podobne manifestacje odbyły się w tym samym czasie w różnych miastach Europy, co dowodzi, że ma się tu do czynienia z planem oddawna przygotowanym przez pewne żywioły katolickie.

Sojusz japońsko-rosyjsko-chiński.

ROSJA TRZECIEM WIELKIEM MOCARSTWEM AZJATYCKIEM. — WYMIANA DEPESZ GRATULACYJNYCH. — JAPONJA NIE PODPISZE PROTOKOŁU DOTYCZĄCEGO BESSARABJI.

Londyn, *22. stycznia.* (Tel. G. L.) W tuteiszych kołach dyplomatycznych **zawarcie umowy rosyjsko-japońskiej stanowi senzację dnia.** Ogólnie **przyznają jej wielkie znaczenie,** obawiając się, że na dalekim Wschodzie przygotowuje się **rosyjsko-japońsko-chiński sojusz, skierowany przeciw Europie i Ameryce. Twierdzą tu, że Rosja stanie się trzeciem wielkiem mocarstwem azjatyckiem.**

Waszyngton, *22. stycznia.* (Tel. G. L.) W kołach min. wojny i marynarki, które ze względu na sprawy dalekiego Wschodu przemawiały za polityką pojednania z Rosją, **uchodzi umowa rosyjsko-japońska za wzmocnienie stanowiska Rosji w obozie przeciwnym. Japonja, która zależną była dotychczas od nafty amerykańskiej, osiągnęła niezależność przy pomocy koncesji na Sachalinie.**

Wiedeń, *22. stycznia.* (Tel. G. L.) Joffe otrzymał od japońskiego premjera Kato **telegram gratulacyjny z okazji zawarcia umowy rosyjsko-japońskiej.** Joffe zaznaczył w odpowiedzi, że traktat stanie się **dobrodziejstwem ludów republik sowjeckich, oraz Japonji.**

Przyspieszenie prac budżetowych.

Pekin, *22. stycznia.* (Tel. G. L.) Japonia przy podpisywaniu ugody japońsko-sowieckiej zobowiązała się **warunkowo nie podpisywać protokołu dotyczącego Bessarabji.**

Z posiedzenia Rady miejskiej.

O uregulowanie ruchu ulicznego. — Darowizna gruntu miejskiego pod Dom Ludowy na Lewandówce. — Straż pożarna ochotn. pozostanie na dotychczasowem miejscu. — Ulepszenia sanitarne.

Lwów, 23. stycznia.

(jp) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej odbyte pod przewodnictwem wicepr. dra **Chiamtacza**, rozpoczęło się wnioskiem nagłym r. **Philippa** w sprawie Lwowie. Wnioskodawca, którego wywody poparł r. dr. **Pisek**, uzasadniał swój wniosek wielką ilością nieszczęśliwie uregulowania ruchu ulicznego wych wypadków, które notuje kronika codzienna Lwowa. W odpowiedzi wiceprez. oświadczył, że prezydjum porozumiało się już w tej mierze z dyrekcją policji i za kilka dni odbędzie się wspólna konferencja w tej sprawie.

Na wniosek r. Philippa uchwalono na tę konferencję wydelegować dwóch członków reprezentacji miejskiej.

Następnie z porządku dziennego referat r. **Höflingera** w sprawie **darowizny 2 morgów gruntu miejskiego pod budowę Domu ludowego na Lewandówce** stał się przedmiotem żywej dyskusji. W myśl wniosku Magistratu, przedłożonego przez referenta, w Domu tym miały znaleźć pomieszczenie wszystkie Towarzystwa oświatowe i humanitarne Lewandówki, a to Koło TSL. im. Kościuszki, Tow. Sokoł, Kasa Raiffeisenowska oraz Straż ochotnicza pożarna, która obecnie znajduje się w odstąpionym przez wojskowość budynku, stojącym na gruncie miejskim.

Przeciw przemieszeniu Straży pożarnej z zaadaptowanego na ten cel budynku oświadczył się r. **Marecki**, a r. **Chrystowski** postawił wniosek na odroczenie całej sprawy, celem wyprowadzenia komisji lokalnej. Wniosek ten wywołał sprzeciw całego szeregu mówców, a m. in. r. **Sudhof** przestrzegał przed odraczaniem sprawy, mającej tak piękne cele kulturalne na względzie. Mówca wniósł na oddanie 2 morgów pod Dom Ludowy, przyczem wyraził zapewnienie, że i sprawa straży pożarnej będzie przychylnie załatwiona.

Nakoniec referent znalazł wyjście z sprzeczności, wnosząc na przyjęcie całego wniosku Magistratu z tem, **że po myśli uchwały Sekcji III., Straży ochotniczej wydzierżawia się nadal dotychczasowy grunt i pozostawia się ją na miejscu.**

Po uchwaleniu tego wniosku przyjęto rezolucję r. **Laskownickiego, aby Magistrat przyszedł** w jak najkrótszym czasie z wnioskiem na **odstąpienie gruntu pod budowę Domu Ludowego w Sygniówce.**

W myśl referatu r. dyr. **Próchnickiego** postanowiono przystąpienie gminy do Tow. im. Piotra Skargi w charakterze członka wspierającego.

Przyjęto po referacie r. **Zawojskiego** do wiadomości protokoły posiedzeń Wydziałów funduszu emerytalnego.

Sprawę **budowy zlewu nieczystości nad uregulowanym otwartym potokiem Pełtwi** referował r. sen. **Thullie.** Odnośny projekt opracowany przez r. Tarnowego, ma na celu zabezpieczenie okolicznych mieszkańców przed przykrymi wyziewami. Na przeprowadzenie odnośnych robót przyznano kwotę 10.592 zł. Nadto ma tam być wybudowana droga dojazdowa długości 100 m.

Nakoniec w myśl wniosku r. **Höflingera uchwalono ubezpieczyć gminę i wszystkie jej zakłady przemysłowe od odpowiedzialności cywilnej** w razie wypadku, czy to personalu, czy mieszkańców, w Krakowskiem Towarzystwie Ubezpieczeń za opłatą rocznej premji w wysokości 9300 zł.

—o—

SPORT.

WNIOSKI PZPN U.

Lwów, 23. stycznia.

Dnia 28 lutego odbędzie się w Krakowie doroczne Walne Zgromadzenie najwyższej polskiej magistratury piłkarskiej PZPN. Zarząd PZPN-u stanie przed Walnem Zgromadzeniem z szeregiem doniosłych wniosków, z których wyjątki podajemy:

Siedzibę PZPN ustala się co lat pięć na przeciąg pięciolecia na Walnem Zgromadzeniu PZPN-u.

Siedzibą ZPN-u na przeciąg lat pięciu (1926—1931) est Kraków.

Klubowi nie wolno wydawać oryginałów zwolnień graczowi, jest on obowiązany przesłać je w ciągu 48 godzin od daty wystawienia do PZPN listem poleconym. Między datą wystawienia, a wysłania nie może upłynąć czasokres dłuższy od 72 godzin.

Gracz podający przy wstąpieniu do klubu świadomie fałszywe dane odnośnie do jego personaljów, albo który ukrywa swą poprzednią przynależność do jakiegoś klubu w kraju czy zagranicą, ma być ukarany dyskwalifikacją nie niż 12 mies.

Dozwolonem jest łączenie kar ki ku rodza także z powodu jednego przewinienia

Zwracanie się klubów bezpośrednio do zagranicznych Związków Państwowych Piłki Nożnej jest wzbronione.

Do kompetencji W. G. i D. przy PZPN należą wszelkie sprawy dotyczące karania za podwójne zgłoszenie graczy, jak za przewinienia popełnione zagranicą i w zawodach międzypaństwowych. Do niego też należy karanie w drugiej instancji przewinień, których się dopuścili gracze na zawodach klubów z różnych okręgów; wówczas klub, który czuje się niezadowolony z rozstrzygnięcia obcego ZOPN może odwołać się do W. G. i D. przy PZPN.

Przy rozpatrywaniu protestów i odwołań we wszystkich instancjach może być obecny delegat (maksimum dwie osoby) zainteresowanych klubów, o ile nie są świadkami zarazem w toczącej się sprawie. Nie mogą być oni usunięci z posiedzenia o ile odpowiednio się zachowują.

Gracze przybywający z innych Związków Państwowych i niebędący obywatelami Państwa Polskiego mogą być przyjęci do PZPN po roku stałego pobytu w Polsce od czasu zgłoszenia ich do PZPN.

Kontrakty zawierane z klubami zagranicznymi, mają być przesyłane do PZPN najpóźniej na 4 tygodnie przed rozegraniem zawodów celem ich zatwierdzenia.

N. S.

—o—

Sensacyjne aresztowania we Lwowie.

Lwów, 23. stycznia.

Na rozporządzenie sędziego śledczego, prowadzącego śledztwo sądowe w sprawie Steigera, r. Rutki, dokonano wczoraj we Lwowie licznych aresztowań.

Mianowicie aresztowano **znanego dobrze w pewnych sferach towarzyskich inż. Kornhabera**, dalej **właściciela biura dedektywów prywatnych Dwornickiego**, ponadto zaś **właściciela pracowni rytowniczej Glasermana**, fotografa **Münza**, oraz niejakiego **Mykietyna.**

Wobec toczącego się śledztwa **władze otaczają całą sprawę tajemnicą i odmawiają wszelkich bliższych wyjaśnień.** Krążą pogłoski, że **aresztowania te pozostają w związku z sensacyjnemi rewelacjami prasy warszawskiej, które ukazały się na jej łamach odnośnie do aresztowania rzekomego sprawcy zamachu** na Prezydenta **Rzpltej** podczas jego pobytu we Lwowie w czasie Targów Wschodnich.

—o—

Kronika.

—o—

Sobota, 24. stycznia: Rz. kat. Tymoteusza. Gr. kat. Teodozyja.

—o—

Przyjazd nowego Wojewody do Lwowa.

Lwów, 23 stycznia

(h) Dziś rano nowy Wojewoda lwowski p. Paweł Garapich przybył do Lwowa, c lem objęcia urzędowania. Na powitanie Wojewody przybyli na dworzec kolejowy pp: naczelnik wydziału st. radca Karhezy, kierownik wydziału prezydjalnego dr. Bańkowski, sekretarz Województwa dr. Jan Piwocki, dyrektor policji dr. Reinlender, okręgowy komendant P. P. insp. Wiczyński, komendant P. P. Lwów miasto kom. Łukomski, starosta lwowski p. Żeleski, wiceprez. miasta dr. Chlamtacz, dr. Schleicher i Obrek, prezes dyrekcji kol. p. Barwicz, oraz reprezentant komendy miasta a płk. Hudek wraz z adjutantem kap. Romańskim.

Po przedstawieniu obecnych przez radcę Wojewódzwa p. Karhezego, odjechał p. Wojewoda do Województwa i objął urzędowanie.

—

Wojewoda p. Ludwik Darowski, obejmując urzędowanie przedstawił wobec reprezentantów prasy program swej działalności na stanowisku wojewody łódzkiego.

Promocja. W sobotę, dnia 24. bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza przy ul. Marszałkowskiej promocja p. Piotra Kontne'go, członka Polskiego Tow. Teologicz., starszego asystenta Uniwersytetu Jana Kazimierza, na doktora filozofji.

Księgarnia kresowa we Lwowie wydaje „Popularną Bibljotekę przemysłowo-gospodarczą" pod redakcją inżyniera T. Ingwera. Dotychczas ukazały się trzy zeszyty tej bibljoteczki, które obejmują: 1) Wyrób czernideł do obuwia w gospodarstwie domowem i fabrycznie. 2. Wyrób mydła w gospodarstwie domowem i surogaty mydła. 3. Fabrykacja octu. Pomysł redakcji powyższej bibljoteczki jest bardzo dobry, danie praktycznego poradnika niefachowcom, tak dane artykuły wyrabiać można w domu, początkujący zaś fabrykant może również znaleźć w tych książeczkach wiele pożytecznych wskazówek.

Warto spróbować szczęścia, zawodne ono wprawdzie i kapryśne, lecz czasami nawiedza tych, którzy się najmniej go spodziewają. Akademicka Centrala Samopomocowa pragnie być tutaj pośrednikiem — dodajemy: sympatycznym bardzo i godnym poparcia. Plakatowany na rogach ulic i placów „Prospekt premjowanej rozsprzedaży herbaty A. C. S. — wyjaśnia wszystko. Nabywcy herbaty, sprzedawanej przez **akademików** biorą udział w rozlosowaniu premji na majątek ziemski. Oby tych nabywców znalazło się jak najwięcej. Wszak wznosza oni równocześnie dach nad głową akademika polskiego!

Związek adwokatów polskich. W poniedziałek 26. bm. godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w sali Tow. Politechn. Zimorowicza 9 zebranie, na którem prezes dr. Aleksander Raczyński wygłosi referat pt. „Nowe rozporządzenia waloryzacyjne". Na zebranie to wstęp mają członkowie Tow. prawniczego, Związku sędziów, Z. A. P. i wprowadzeni goście.

(y) **Udaremnienie egzekucji podatkowej.** Urzędnik Izby skarbowej, Józef Fedak, przyszedł w asystencji dwóch posterunkowych do mieszkania Antoniego Kubasa, przy ul. Supińskiego 18 i przystąpił do licytacji mebli celem pokrycia niezapłaconego podatku w kwocie 90 zł. Żona Kubasa rzuciła się na egzekutora i obsypawszy go obelżywymi wyrazami zmusiła do opuszczenia mieszkania. Posterunkowi ustąpili również, nie chcąc spowodować poważniejszych następstw ze strony rozdrażnionej kobiety.

—

Bal mieszczański, który odbędzie się w salach Strzelnicy miejskiej w sobotę, dnia 31. stycznia br., zapowiada się wspaniale. Komitet balu, złożony z pań i panów, uchwalił wiele niespodzianek i dokłada starań, by bal ten, mający tak piękne tradycje, był, jak co roku, koroną karnawału. Jak wiadomo, bal mieszczański, urządzany rok rocznie przez cieszące się w naszem mieście ogólnem poważaniem i sympatją Towarzystwo strzeleckie, gromadzi zawsze elitę Lwowa w salach Strzelnicy, zwłaszcza, że dobra zabawa idzie tu w parze z szlachetnym celem, bo czysty dochód z balu jest przeznaczony na wdowy i sieroty po mieszczanach lwowskich.

Do uczestnictwa w tej pięknej, połączonej z humanitarnym celem zabawie komitet zaprasza wszystkie sfery.

Zaproszenia imienne wysyła się pocztą, a osobno za zgłoszeniem się wydaje sekretarjat Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej l. 23, w godzinach popołudniowych od 5—7-mej, lub skarbnik Towarzystwa p. Ludwik Ralski, kupiec przy ul. Rutowskiego l. 7.

—

Wybory na IV. ogólny Zjazd Pol. Młodzieży Akad. Okręgowa Komisja wyborcza 22 bm. ukonstytuowała się następująco: Przew. Adam Łuczkiewicz, wiceprzew. Tad. Mühler, sekret. Kl. Wierzchleyski. Członkowie: Zb. Socha, Otto Sochański, J. Stachyrak, Leon Zawadiak. Listy okręg. wyborcze zgłaszać do O. K. W. 23 i 25 bm. (piątek i sobota) od g. 18—20 w lokalu Czytelni Ak. (Sozińskiego 7). Po tym terminie O. K. W. żadnych list nie przyjmuje. Plenarne posiedzenie OKW. w sobotę 24 bm. o godz. 20.

Gabinet dr. Luthera otrzymał votum zaufania.

246 GŁOSÓW PRZECIW 160.

Berlin, 22. stycznia. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy kontynuowano dyskusję nad deklaracją rządu. Przemawiał reprez. socjalistów, który zaznaczył, że socjaliści skłonni są współpracować z rządem prawicowym w całym szeregu dziedzin życia politycznego i gospodarczego. Poseł Haas, demokrata, zaznaczył w imieniu swej partji, że nie ma ona zaufania do gabinetu Luthera, niemniej jednak będzie popierać politykę tego rządu. Następnie Reichstag przystąpił do głosowania nad zaufaniem dla rządu. Wniosek został przyjęty 246 głosami przeciw 160. Wstrzymało się od głosowania 39 posłów. Przeciw wnioskowi głosowali socjaldemokraci, komuniści i część centrum, występująca pod nazwą grupy Wirtha. Powstrzymali się od głosowania demokraci i Hittlerowcy. Po głosowaniu Reichstag przystąpił do obrad nad podpisanym we Wiedniu 31. sierpnia 1924 układem polsko-niemieckim w sprawie obywatelstwa i opcji. Projekt rządowy o ratyfikacji układu został przyjęty w pierwszem i drugiem czytaniu.

EKONOMISTA

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

—o—

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 23. stycznia.

Na targu akcji lekowanych zainteresowanie dla Jaworzna. Gazów zachodnich (płacono 2·50 — wczoraj 2·40). Gazy wschod nie cokolwiek słabsze. Za Schöna płacono 53 —. Za Przeworsk żądano 225·—. Chciano płacić 215·—. Ruch średni.

W dziale akcji przemysłowych kursa niejednolite. Browary zwyżkowały na 9·50, Chodorów, Gazolina słabsze. Chybie, Cegielski bez zmiany, Rakszawa awansowała na 1·90, Tespy na 4·35. Oikos ustalił się przy kursie 2·25, Parowozy osiągnęły kurs 0·41.

Z akcji bankowych podrożał Bk Przemysłowy na 0·39. Sporadyczne transakcje w Bku Małopolskim. Obroty naogół dość ożywione. Papiery handlowe bez transakcji. Tendencja niejednolita. — Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0·55½, 0·56, Przemysłowy 0·38, 0·37, Z. B. K. 0·14' , 0·14·75, 0·15, Małopolski 0·30, Zarobkowy 7·50, Browary 9·55, 9·50 Chodorów 4·50, 4·45, Chybie 5·25, 5·30, 5·40, Cegielski 0·77, 0·75, 0·76 Gazolina 1·60, 1·65, Ćmielów 0·66 Oikos 2·30, 2·25, Parowozy 0·42, 0·41, Nafta 0·65, Rakszawa 1·90 Siersza g. 4·50, 4·55, Tespy 4·25, 4·30, 4·35.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Brugger 0·36, Biblioteka 0·90 Elektrosan 0·10 Gazy wschodnie 11·10, Gazy zachodnie 2·45, 2·50. Jaworzno (100) 11·00, 11·05, (25) 11·75 11·80. 11·85, (drob.) 13·6 , 13·75, Lesiennice 1·25, 1·30, Maciejów 1·15, 1·20, Olkusz 0·93, P. Fores a 1·20, 1·10, Schön 53·00, Węglówki 0·01½.

Giełda zbożowa.

Lwów, 23 stycznia.

Na giełdzie transakcje w owsie i grochu, — poza tem zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Zainteresowanie dla kukurudzy, hreczki oraz ziemniaków przemysłowych. Tendencja nieco zniżkowa. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23 stycznia.

Bk Związku Sp. Za . 7·50, Bk Przemysłowy 0·39, Parowozy 0·50, Dolary 5·18½. Tendencja pod koniec mocniejsza.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 23 stycznia.

Bk Przemysłowy 0·38, Chodorów 4·50, Zieleniewski 9·31 Cegielski 0·70, Parowozy 0·40, Górka 14·10, Chybie 5·50, Jaworzno 13·75 towar, Ćmielów 0·63, Dolar 5·19. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 23 b. m.

	Przekazy	Gotówka
Paryż	28·17	28·18
Londyn	24·89	24·87
Nowy Jork	5·18	5·17½
Warszawa	100·50	99·50
Belgja	26·70	26·60
Włochy	21·50	21·45
Hiszpanja	74·00	73·50
Holandja	209·30	208·80
Berlin	1·23·4	1·23·2
Wiedeń	73·10	72·80
Sztokholm	140·00	139·50
Oslo	79·50	79·00
Kopenhaga	92·80	92·30
Sofja	3·80	3·70
Praga	15·60	15·50
Budapeszt	0·72	0·71·2
Belgrad	00·00	0·00
Ateny	8·98	8·70
Konstantynopol	2·85	2·75
Bukareszt	2·80	2·70
Helsingfors	13·20	13·00
Buenos Aires	199·00	196·00

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 23 stycznia.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót słaby.

Dolary amer. 5·17¼ do 5·17½, dol. kanadyjskie 5·14¼ do 5·14¾, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, lei 0·02¼ do 0·02½, franki franc. 0·27¼ do 0·27½, frank szwajcarski 1·00 do 1·02, funty szterl. 23·85 do 24·00, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·42 do 0·44 gr., korony austr. za tys. 0·07—0·07¼ gr.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 21·90, 20 frank. 19·70 do 19·75, 20 marki 24·80 do 24·90, 10 rubli 26·80 do 26·90 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44¼—0·44½, 5-kor. austr. 2·32—2·34, floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88—1·90, kopiejki za rubel 0·84—0·86.

—5—

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 15. **Piątek, 23. stycznia 1925.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 192..	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
5½% P. zł. z r. 1922	10000 10zlp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież.)	za 100 Koron								
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—							
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi. (bez kupona bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192..	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	55	—	57	0·55½	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	29	—	31	0·30	
Powszechny kredytow	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	37	—	40	0·38—0·39	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	14	—	16	0·14½—0·15	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	3000	7	40	7	60	7·50	
b) Handlowe:									
Polbal	1000	62	4500	—	—	—	—	—	
Polsat	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Kartownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	9	40	9	65	9·50—9·55	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	4	40	4	55	4·45—4·50	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	5	15	5	50	5·25—5·40	
Cegielski	1000	800	30000	—	74	—	78	0·75—0·77	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	62	—	64	0·63	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
„Gazolina“ S. A.	1000	—	—	1	50	1	65	1·55—1·60	
Górka fabr. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	10500	—	—	—	—	—	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	1000	—	2	15	2	30	2·20—2·25	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	4.	—	43	0·41—0·42	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	176	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	64	—	66	0·65	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	1	85	1	95	1·90	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	5600	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	45	4	60	4·50—4·55	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	2000	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	4	25	4	40	4·25—4·35	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	1800	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	—	—	—	—	—	

V. Waluty i Dewizy:

Bilety bankowe: płaca	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcja	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty: płaca	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcja	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe:

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	28	—	40	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	28	—	30	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	24	—	26	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	20	—	22	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	18	—	25	—	
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI przemysłowe	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—		
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—		
WYKA	—	—	—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—		
SŁOMA prasowana	—	—	—		
HRECZKA			—		
LEN			—		*) Ceny szacunkowe bez tranz.
ŁUBIN			—		

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.		Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 4%, „0"	typ młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna		—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna		—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%		—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%		—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany		—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana		—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka		—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka		—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA		—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA		—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA		—	—	—	—	
PĘCAK		—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne		—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe		—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.		—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA		—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom, Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę		—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę		—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez tranz.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Piątek, „Pan Dyrektor“.

Niedziela o 3.30 popoł. „Kopciuszek“.

Sobota, o godz. 7.30, „Niziny“. (Gościnny występ J. Zamorskiej).

Niedziela o 7.30 wiecz. „Lohengrin“ (30 prc. zniżki).

Poniedziałek „Pan Dyrektor“.

Wtorek „Madame Butterfly“ (50 prc. zniżki).

TEATR MAŁY.

Piątek, „Świt, dzień i noc“ (Z pp. Łozińską i Hierowskim. Reż. Żytecki).

Sobota, „Świt, dzień i noc“. (Z pp. Dębicką i Orzechowskim. Reż. Orzechowski).

Niedziela „Świt, dzień i noc“ (z pp. Dębicką i Orzechowskim — reż. Orzechowski).

Poniedziałek „Świt, dzień i noc“ (z pp. Łozińską i Hierowskim — reż. Żytecki).

Wtorek „Świt, dzień i noc“ (z pp. Dębicką i Orzechowskim — reż. Orzechowski).

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, „Szampańskie kobietki“ (50% zniżki).

Sobota, „Hrabina Marica“.

Niedziela „Hrabina Marica“ (50-te przedstawienie).

Poniedziałek „Hrabina Marica“ (50 prc. zniżki).

Wtorek „Radio-dziewczyna“ (premjera).

*

„Radio-dziewczyna“. W nowej tej operetce, którą ujrzymy we wtorek w Teatrze Nowości, w głównych rolach wystąpią pp. Kasprowiczowa, Brzeska, Rapacka, Rylska, tenor Ostrowski, Sowiński, Bojanowski, Szosland, Kopczyński i in. Artysta-malarz Z. Balk przygotował znowu bardzo ładne i ciekawe dekoracje. Reżyser Tatrzański wprowadził tyle interesujących sytuacji, że operetka trzymać będzie w napięciu uwagę widza od początku do końca. Strona taneczna będzie uwzględniona w wielkiej mierze przez ewolucje układu baletmistrza Faliszewskiego.

*

Dziś, w piątek koncert Czeskiego Kwartetu Sevcika. 506

Ze spraw ruskich.

NIEUDAŁA DEMONSTRACJA. — ZDRAJCY ŚWIĄTKUJĄ PO ZDRADZIE. — RUSINI GALICYJSCY ZDRAJCAMI UKRAINY. — NIE MAJĄ PRAWA NAZYWAĆ SIĘ UKRAIŃCAMI.

Lwów, 23. stycznia.

(W) Po wyparciu ze Lwowa, prowizoryczny rząd Z. U. N. R. po krótkim pobycie w Tarnopolu, osiadł w Stanisławowie. Sytuacja jego była nader przykra. Źródła naftowe w Borysławiu, oferowane kolejno Węgrom, Czechom i Rumunom były ostatnią stawką rewolucjonerów ruskich i ostatnią nadzieją na sukcès zagraniczny. Lecz, jak zwyczajnie u Rusinów, i tu przyszło do nieporozumień, i to na tle rozdziału zysków.

W styczniu 1919 roku sytuacja istnienia Z. U. N. R. znalazła się w stadjum krytycznem. Wówczas przypomniano sobie, że już przed rokiem U. N. R. (Ukraińska Narodna Republika) ogłosiła w Kijowie swoją niezawisłość państwową, o też dla wyratowania się z położenia bez wyjścia „Ukraińska Rada Narodowa“ w Stanisławowie uchwałą z dnia 4 stycznia 1919 powzięła postanowienie wieczystej złąki ziem Rusi czerwieńskiej z Ukrainą. Wygotowano odpowiedni dyplom i wysłano z nim odpowiednią deputację z posłem Dr. Longinem Cegelskim do Kijowa.

Rządził tam wówczas dyrektorjat z Włodzimierzem Wynnyczenkiem na czele, a akt zaślubin wyznaczono na dzień Jordanu, 19 grudnia (st. st.) 1919 r. w obecności 40 delegatów z ówczesnej Galicji wschodniej i ministra wojny ś. p. Witowskiego.

Równoczesne wystrzały armatnie w Stanisławowie i Kijowie obwieściły światu zjednoczenie Ukrainy zadnieprzańskiej i naddniestrzańskiej, a na dzień 23 stycznia 1919 zwołano do kijowskiego teatru miejskiego kongres, który miał ustalić i utrwalić warunki zjednoczenia jordańskiego.

Narady kongresu trwały zaledwie kilka dni, bo przerwał je natarcie bolszewickie. Pierwsi uciekli stanisławowscy reprezentanci Z. U. N. R. z ministrem wojny Witowskim na czele, za niemi uciekł dyrektorjat U. N. R.

Tyle jest wspomnień historycznych o akcie zjednoczenia Ukrainy z r. 1919, które nigdy nie miało praktycznych następstw.

Od tego czasu drogi Naddnieprzańców z Naddniestrowcami wykazywały wprost sprzeczne kierunki. Pogrom pierwszych przez bolszewików pchnął ich z atamanem Petlurą do szukania sprzymierzeńca w Polsce, Naddniestrowcy z dyktatorem Petruszewiczem zdradzili swoich sojuszników jordańskich i rzucali się kolejno w objęcia Denikina i bolszewików.

Z paktu jordańskiego w r. 1919 pozostała tylko legenda.

Aż tego roku, 22 stycznia, przypomnieli sobie Rusini lwowscy ucztę jordańską z r. 1919 i postanowili świątkować ją uroczyście. Kto zna dokładnie ówczesne postępowanie ruskich polityków galicyjskich z niezawisłemi dążeniami U. N. R. ten przyznać musi, że było ono obłudnem, a święcenie tej uroczystości jest tylko prostym aktem demonstracyjnym faryzeuszy politycznych, którzy wiedzą dobrze, że nad stolicą zjednoczonej wówczas na papierze Ukrainy, powiewa obecnie całkiem inny a wrogi aspiracjom narodowym Ukraińców, sztandar. Czyżby zjednoczenie proklamowane w r. 1919 z Ukrainą narodową, przeintabulowali obecnie na czerwone gwiazdki sowieckie?

Akt zjednoczenia ziem ukraińskich ogłosił publicznie w soborze św. Zofii członek dyrektorjatu prof. Szwec. Gdyby ten wybitny polityk i prawdziwy Ukrainiec przewidział był wówczas, z jakimi sojusznikami ogłasza kompromis, byłby go z pewnością nie proklamował. A dzisiaj, gdy przeczytał, że zdrajcy stanisławowscy, późniejsi służalcy Denikina i katów czerwonych, obchodzić zamierzali dzień ten uroczyście, — splunie na nich z pogardą.

Prawdziwi synowie nieszczęsnej Ukrainy powinni zaprotestować przeciw temu, ażeby sfora gezefciarzy ruskich z b. Galicji podszywała się pod historyczną, pełną tradycji nazwę Ukraińców.

Z ruchu wydawniczego.

„Przewodnik Bibljograficzny“ dochodzi w zeszycie dwunastym do cyfry 2.932 druków. Ciekawą jest kronika krajowa i zagraniczna. Dla bibljofilów i wogóle ludzi interesujących się sztuką i literaturą, wydawnictwo to bardzo cenne, zasługujące na wydatne poparcie.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

V. 52/22. Edykt. Sąd okręgowy karny we Lwowie zawiadamia, że w sprawie karnej przeciw Seńkowi Zaryckiemu o zbrodnię kradzieży przechowany jest w depozycie tutejszego Sądu złoty zegarek męski pochodzący z kradzieży popełnionej na szkodę niewiadomego właściciela. Wzywa się więc właściciela tego zegarka, aby się zgłosił w przeciągu roku, licząc od dnia umieszczenia po raz trzeci tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ i wykazał swoje prawo własności.

Sąd okręgowy karny, Oddz. Va.

Lwów, dnia 14. stycznia 1925. 492-3

Prez. 50135/24. Sąd apelacyjny ogłasza, że Gustaw Ostrowski, notarjusz w Kulikowie, przeniesiony do Złoczowa z dniem 3. stycznia 1925. urzędowanie w Złoczowie obejmuje.

Lwów, 10. grudnia 1924. 7751-3

Cg. XI. 21/25/1. Edykt. Strona powodowa Jan Miczulski starszy w Muszynie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Wincentemu Buliszakowi o 1000 złotych do L. ezny. Cg. XI. 21/25/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10. lutego 1925 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie biuro Nr. 112, sala rozpraw II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dr. Stanisława Flisa, adwokata w Nowym Sączu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddz. XI.

Nowy Sącz, d. 12. stycznia 1925. 499

SPADKI.

A. 7/23/16. Edykt. Wezwanie nieznanych dziedziców. Józef Łaszcz, dyrektor czteroklasowej szkoły powszechnej w Wadowicach, zmarł 19. grudnia 1922 w Wadowicach nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomi są wszyscy dziedzice. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku winien o tem donieść tutejszemu Sądowi do dnia 10. grudnia 1925. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa.

Sąd powiatowy

Wadowice, 1. grudnia 1924. 403-3

A. III. 856/19. Edykt wzywający nieznanych dziedziców. Antonina Babiarczuk, rolniczka w Staremmieście, zmarła dnia 3. marca 1919, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem p. adwokata Dra Aleksandra Morgena w Podhajcach kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku, winien donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa; o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie skarbowi państwa.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 9. sierpnia 1924. 496

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 246/24. Jan Góral, po Andrzeju, urodzony 1877 Wola Krzywiecka; jeniec, od 1915 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Buxbaumowi, adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 2. grudnia 1924. 449

T. 309/24. Tobiasz Scheer albo Spierer, urodzony 1882, na wojnie zaginał. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Jakóbowi Sternowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 7. grudnia 1924. 450

T. 318/24. Józef Zabrowarny, po Stefanie, urodzony 1888 Stanisławczyk, na wojnie 1915 zaginał. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Mantlowi, adwokatowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 6. grudnia 1924. 451

T. 308/24. Szymon Senkowski z Stubna, lat 40, na wojnie zaginał. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Löwenthalowi, adw. w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 7. grudnia 1924. 452

T. 183/24. Iwan Kołodka, urodzony 1892 Sokola, żołnierz, w listopadzie 1914 zachorował, oddany do szpitala nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Goldmanowi, adwokatowi w Mościskach kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 14. października 1924. 453

T. 147/24. Wojciech Podulka z Górek (Brzozów), żołnierz 10. pułku piechoty austro-węgierskiej, zaginał w jesieni 1914 r. na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. — Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o nim uzna go za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Sanok, dnia 13. grudnia 1924. 7719

T. 13/25/3. Jan Szałajko z Górek, żołnierz 10. pułku piechoty austrjackiej zaginał na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o nim uzna go za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Sanok, dnia 15. stycznia 1925. 424

T. 160/24/2 Franciszek Masłowski z Długiego, jako żołnierz armji austrjackiej zaginał w roku 1914 na wojnie światowej. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o nim uzna go za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Sanok, dnia 15. stycznia 1925. 420

F. IV. 88/24/3. Adolf Schmergal, urodzony w Podeksiu 1880, honwed, zaginał na wojnie w Serbji 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Nowy Sącz, 29. listopada 1924. 384

T. 8/25. Edykt. Karol Łuczyn, syn Szymona, urodzony 5. maja 1875 w Podbużu, zamieszkały w Stryju, gr. kat. ślusarz kolejowy, jako żołnierz austrjacki dostał się w roku 1914 do niewoli rosyjskiej, skąd od roku 1917 nie daje żadnej wiadomości. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.

Stryj, 13. stycznia 1925. 385

T. 417/24. Mikołaj Adruszko, po Teodorze, urodzony 1880 Bortiatyn, na wojnie zabity 1914. Wzywa się, by do trzech miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo Jakóbowi Sternowi, kand. adwokatury w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 29. grudnia 1924. 456

T. 406/24. Stefan Bałat, urodzony 1873 Zaleska Wola, na wojnie 1916 zaginał. Celem uznania go zmarłym wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Jakóbowi Sternowi, kand. adwokatury w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 29. grudnia 1924. 457.

T. IV. 177/23/3. Edykt. Pantalejmon Dragan syn Michała i Anny z Kopczaków, urodzony 10 sierpnia 1883 we Wróbliku królewskim, uczestnik wojny światowej, zaginął na froncie w roku 1914. Wdrażając na prośbę Anny Draganowej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego, wydaje się ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu udzielono podpisanemu sądowi wiadomości o zaginionym, którego wzywa się, aby przed podpisanym sądem stawił się lub uwiadomił o swem życiu, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Jasło, dnia 20. lutego 1924. 430

T. IV. 73/24/4. Edykt. Franciszek Ryczak syn Szymona i Brygidy, urodzony 5. grudnia 1861 w Kobylanach, obsługujący podwody w czasie wojny światowej zginął w r. 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania powyższego za zmarłego wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ doniesiono sądowi w Jaśle o zaginionym, którego wzywa się, by jawił się przed sądem lub dał znać o sobie. Po upływie powyższego czasokresu sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Jasło, dnia 3. listopada 1924. 429

T. 487/23/6. Franciszka Was, urodzona we Lwowie 2. października 1898, kilkonaście dni przed odwrotem wojsk rosyjskich opuściła z jakimś wojskowym rosyjskim dom rodzinny i udała się na wschód. Od tego czasu brak o niej wiadomości. Celem uznania za zmarłą wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 5. grudnia 1924. 441

T. 12/24. Andruch Ćwihun syn Wasyla, urodzony 4. grudnia 1881 w Trościańcu małym pow. Złoczów, powołany w r. 1915 do służby wojskowej dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie miał umrzeć. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa zawartego z Teklą Peremcjbida za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomić sąd lub kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Kitaja w Złoczowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.

Złoczów, 21. marca 1924. 485

T. 134/24/3. Edykt. Stefan Borys syn Teodora i Marji, urodz. 3. stycznia 1894 w Tenetnikach i tam zamieszkały, jako żołnierz austrjacki został wzięty do niewoli rosyjskiej w r. 1916, ostatnia wiadomość o nim była w roku 1917 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. zachodzi więc domniemanie, że już nie żyje. Na prośbę jego siostry wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono sądowi wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub dał o sobie znać. Po bezskutecznym upływie czasokresu, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 17. grudnia 1924. 474

LICYTACJE.

E. 1250/24/6. Edykt licytacyjny. Dnia 17. lutego 1925, godzina 9 rano odbędzie się w Sądzie podpisanych licytacja domu piątrowego whl. 196. gm. Posada olchowska. Cena szacunkowa wynosi 16708 zł., najniższa oferta 8354 zł.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Sanok, dnia 19. grudnia 1924. 393

AMORTYZACJE.

T. V. 366/24/3. Na wniosek Józefy Bila w Mokrzyszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 8043 na kwotę 80.740.07 Mp. i nazwisko Józefa Bila opiewającej. Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddz. V.

Rzeszów, dnia 13. listopada 1924. 504

OGŁOSZENIE.

Kasa Komercjalna w Rohatynie, Stowarzyszenie Zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością zwołuje na dzień 1. marca 1925 o godz. 2 popołudniu do kancelarji p. Dra S. Goldschlaga w Rohatynie:

WALNE ZGROMADZENIE

członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z dotychczasowych czynności.
2) Udzielenie absolutorjum dyrekcji.
3) Likwidacja Stowarzyszenia.
4) Wybór likwidatorów.

W razie braku kompletu (przepisanej statutem ilości członków) Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu w tym samym lokalu o godz. 4 popołudniu bez względu na ilość obecnych członków.

Za Dyrekcję
Abraham Wiedhopf.

OGŁOSZENIE.

Zakład Kredytowy w Narajowie, Stowarzyszenie zar. z ogr. poręką, zwołuje na dzień 1. marca 1925 o godz. 3 pop. do lokalu p. Lezera Mühlstocka w Narajowie

WALNE ZGROMADZENIE

członków z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z dotychczasowej czynności.
2. Udzielenie absolutorium Dyrekcji.
3. Likwidacja Stowarzyszenia.
4. Wybór Likwidatorów.

W razie braku kompletu (przepisanej statutem ilości członków) odbędzie się Walne Zgromadzenie w tymże dniu, w tym samym lokalu o godz. 5 pop. bez względu na ilość obecnych członków.

Za Dyrekcję:
497 **Majer Mauer (—)**

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Dnia 6. lutego 1925 o godzinie 9 rano, odbędzie się publiczna licytacja w magazynie kolejowo-celnym na dworcu towarowym we Lwowie, poniżej wyszczególnionych towarów, zakwestjonowanych w przemytnictwie przez nieznanego sprawcę, a mianowicie:

1585.56 kg. tektury,
392.24 kg. haftów bawełnianych,
25.10 kg. koronek ze sztucznego jedwabiu,
37.45 kg. wstążek ze sztucznego jedwabiu,
52.35 kg. pasmanterji ze sztucznego jedwabiu,
2.30 kg tiulu jedwabiem haftowanego i
5 kg. wyrobów dzianych wełnianych.

Właściciel towaru nie zgłosił się w przepisanym terminie ani w Urzędzie, ani w Dyrekcji Okręgu Skarbowego we Lwowie.

Na wypadek, gdyby przy licytacji dnia 6. lutego b. r. nie osiągnięto ceny wywołanej, odbędzie się druga licytacja dn. 9. lutego 1925 również o godz. 9 rano. 427

Lwów, dnia 19. stycznia 1925.

Zaproszenie na **XXV. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** członków **TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO w BOŁSZOWCACH** które się odbędzie dnia 8. lutego 1925 o godz. 10 przed południem w lokalu pod l. 27 ul. Cerkiewna.

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji za czas do 31. grudnia 1924.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorjum z rachunków i czynności do 31. grudnia 1924.
3. Rozdział zysków za 1924 r.
4. Zmiana § 59 statutu.
5. Ustalenie wysokości waloryzacji udziałów i funduszu rezerwowego.
6. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej na 2 lata, 4 członków 3 lata i 1 na jeden rok.
7. Wybór komisji rewizyjnej na r. 1925.
8. Przystąpienie do Związku rewizyjnego.
9. Wnioski członków.

W razie gdyby w oznaczonej godzinie nie zebrała się dostateczna ilość członków do kompletu wymagana (§ 47 statutu) odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym tego samego dnia o godzinie 3 popołudniu, bez względu na liczbę obecnych członków.

Zamknięcia rachunkowe wyłożone są w kancelarji Towarzystwa do wolnego przeglądu członków. 516

W Bołszowcach, dnia 20. stycznia 1925.

RADA NADZORCZA:

Dr. Eigenfeld, prezes. W. Skrzyntowicz, sekretarz.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.